

Sygn. akt: I C 743/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2022 r.

Sąd Rejonowy w Grudziądzu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Andrzej Antkiewicz
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Magdalena Hausman

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2022 r. w Grudziądzu

sprawy **z powództwa (...) w Ł.**

przeciwko P. M.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego P. M. na rzecz powoda (...) w Ł. kwotę 1784,30 zł (jeden tysiąc siedemset osiemdziesiąt cztery złote 30/100) z odsetkami maksymalnymi za opóźnienie od dnia 1.04.2020 roku do dnia zapłaty;
- oddala powództwo w pozostałej części.
- zasądza od pozwanego P. M. na rzecz powoda (...) w Ł. kwotę 83,94 zł (osiemdziesiąt trzy złote 94/100) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 743/22

UZASADNIENIE

(...) w Ł. wniosła przeciwko P. M. pozew o zapłatę kwoty 3.625,95 zł z maksymalnymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 kwietnia 2020 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że wierzytelność dochodzona niniejszym pozvem została przez niego zakupiona od(...) z siedzibą w W.. Twierdził, że w dniu 26 kwietnia 2018 roku pozwany przy wykorzystaniu środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość zawarł z (...) z siedzibą w W. umowę pożyczki, w ramach której przekazano pozwanemu kwotę pożyczki w wysokości 2.500,84 zł. Powód twierdził, że pozwany spłacił na rzecz cedenta jedynie 1.357,42 zł, dlatego powód wypowiedział umowę i wezwał pozwanego do spłaty kwoty 3.625,95 zł tytułem zwrotu kapitału pożyczki – 3.489,08 zł i odsetek obliczonych na dzień złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy pożyczki – 136,87 zł (k. 4-5).

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości podwójnej stawki minimalnej. Pozwany zakwestionowała powództwo co do zasady, jak i wysokości. Podniósł zarzut braku legitymacji czynnej po stronie powoda, twierząc że przedstawione przez powoda dokumenty nie potwierdzają zawarcia umowy przelewu

wierzytelności oraz faktu, że wierzytelność dochodzona w niniejszym postępowaniu była objęta umową cesji. Dalej podniósł zarzut legitymacji biernej. Wskazał, że przedłożone przez stronę powodową dokumenty nie zostały przedłożone w oryginałach, a na umowie pożyczki brak jest jego podpisu. Zarzucił również, że powód nie wykazał faktu zawarcia z pozwanym umowy pożyczki i nie wskazał osób uprawnionych do reprezentacji pożyczkodawcy oraz nie przedłożył dokumentów poświadczonych za zgodność z oryginałami. Zaprzeczył też, aby został mu doręczony tzw. trwały nośnik zawierający zapis umowy pożyczki oraz, aby składał wniosek o zawarcie kontraktu na odległość. Pozwany wskazał również na istnienie w umowie klauzul abuzywnych (k. 80-88 akt).

Powód ustosunkował się do zarzutów podniesionych w odpowiedzi na pozew w piśmie przygotowawczym z 26 lipca 2022 r. Zaznaczył, że zarzuty podniesione przez stronę pozwaną są niezasadne. Wskazał m.in., że pozwany pomija fakt, iż pożyczkodawca dokonał na rachunek bankowy pozwanego przelewu kwoty 359,90 zł, a resztę pożyczki przeznaczono na spłatę wcześniejszej pożyczki zaciągniętej przez pozwanego u cedenta. Powód tłumaczył, że nie jest w stanie przedłożyć części żądanych przez pozwanego dokumentów, albowiem cedent ogłosił upadłość (k. 134-67).

Sprawa została rozpoznana w postępowaniu uproszczonym.

Sąd ustalił, co następuje:

Pozwanego i (...) z siedzibą w W. łączyła umowa pożyczki konsolidacyjnej z dnia 26 kwietnia 2018 r. zawarta w formie elektronicznej, w ramach której pozwanemu udzielono pożyczki w kwocie 2.500,84 zł. Część tej kwoty w wysokości 359,90 zł przekazano na konto bankowe pozwanego, a resztę na spłatę innej pożyczki w (...) sp. z o.o. W umowie zaznaczono, że pożyczka będzie spłacana w 25 ratach miesięcznych po 193,78 zł, począwszy od maja 2018 r. – do 3 dnia kolejnego miesiąca. W umowie zaznaczono, że odsetki od pożyczki wyniosą 501,95 zł wg stopy 10,00 % rocznie, a prowizja wynosi 1.841,65 zł. Umowa została podpisana tylko przez prezesa zarządu pożyczkodawcy, a nie została podpisana przez pozwanego. W umowie zastrzeżono, że pożyczkodawca będzie naliczał odsetki maksymalne za opóźnienie w razie nieterminowej spłaty pożyczki (par. 7 pkt 6 umowy).

dowód:

- umowa pożyczki – k. 14-21 akt
- formularz informacyjny dotyczący kredytu wraz z harmonogramem spłaty pożyczki – k. 22-25v akt
- potwierdzenie przelewu kwoty 359,90 zł – k. 26 akt

Na podstawie umowy cesji wierzytelności z dnia 9 lipca 2019 roku (...) z siedzibą w W. zbyła na rzecz (...) w Ł. wierzytelność dochodzoną niniejszym pozvem.

dowód:

- umowa przelewu wierzytelności z pełnomocnictwem – k. 27-31v akt
- potwierdzeniu zapłaty za wierzytelności – k. 32 akt
- wykaz wierzytelności (załącznik do umowy przelewu) – 33, 35 akt

Pozwany na poczet spłaty pożyczki uiszczył kwotę 1.357,42 zł (okoliczność niesporna).

Pismem z 19 lutego 2020 r. powód wypowiedział umowę pożyczki i wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 3.625,95 zł, na którą składały się: 3.489 zł należności głównej i 136,87 zł odsetek ustawowych za opóźnienie.

dowód:

- wypowiedzenie umowy pożyczki wraz z wezwaniem do zapłaty i potwierdzeniem nadania – k. 34-35 akt

Sąd zważył, co następuje:

Przedstawiony powyżej stan faktyczny ustalony został w oparciu o dokumenty przedłożone przez stronę powodową i syndyka masy upadłości cedenta, które – w ocenie sądu – nie zostały skutecznie podważone, w związku z czym stanowiły wiarygodną podstawę ustaleń faktycznych.

Sąd dał wiarę dokumentom przedłożonym przez stronę powodową, które świadczyły o zawarciu przez pozwanego umowy pożyczki oraz otrzymaniu przez niego z tego tytułu kwoty pożyczki. Przedłożona umowa pożyczki oraz potwierdzenie przelewu na rachunek bankowy pozwanego stanowiły wystarczający dowód na fakt powstania stosunku zobowiązaniowego i przekazania na rzecz pozwanego części kwoty pożyczki. Co prawda w myśl art. 29 ust. 1 ustawy z 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 993 ze zm.), umowa o kredyt konsumencki powinna być zawarta w formie pisemnej, to jednak forma ta przewidziana została jedynie dla celów dowodowych ze skutkami określonymi w art. 73 § 1 k.c. Mając na uwadze, że umowa została zawarta za pomocą środków komunikacji elektronicznej, a pozwany otrzymał część pożyczki na konto i część jej spłacił – czego nie kwestionował - nie budziła wątpliwości sądu prawidłowa weryfikacja tożsamości osoby wnioskującej o przyznanie pożyczki.

Strona powodowa swoje roszczenie wywodziła z tytułu nabycia wierzytelności wobec pozwanego na podstawie umowy cesji. W myśl art. 509 § 1 k.c., wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (art. 509 § 2 k.c.).

Jak stanowi art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Strona powodowa powoływała się na istnienie zobowiązania wobec pozwanego i na niej spoczywał obowiązek wskazania dowodów dla stwierdzenia tegoż faktu (art. 232 zdanie pierwsze k.p.c.). Nie wymagają dowodu fakty powszechnie znane i fakty znane sądowi z urzędu (art. 228 § 1 i 2 k.p.c.) oraz fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości (art. 229 k.p.c.). Jeśli natomiast strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd mając na uwadze wyniki całej sprawy, może fakty te uznać za przyznane (art. 230 k.p.c.).

Powód celem wykazania dochodzonego roszczenia przedstawił treść umowy pożyczki oraz potwierdzenie realizacji przelewu na rzecz pozwanego. W ocenie Sądu, dowody te w sposób wystarczający wykazywały istnienie dochodzonego roszczenia.

Odnosząc się do zarzutu pozwanego, jakoby powód nie posiadał legitymacji czynnej w niniejszej sprawie wskazać należy, że zarzut ten w ocenie Sądu jest całkowicie bezzasadny. W judykaturze i doktrynie przyjmuje się na ogół, że legitymacja procesowa jest właściwością podmiotu, w stosunku do którego sąd może rozstrzygnąć o istnieniu, albo nieistnieniu indywidualno - konkretnej normy prawnej przytoczonej w powództwie. Wobec faktu, iż legitymacja procesowa stanowi przesłankę materialnoprawną, sąd dokonuje oceny w zakresie jej istnienia w chwili orzekania co do istoty. Brak legitymacji procesowej zarówno czynnej, jak i biernej, prowadzi do wydania wyroku oddalającego powództwo. W zakresie wykazania swojej legitymacji czynnej, ciężar dowodu spoczywał na stronie powodowej. W ocenie Sądu przedłożone przez stronę powodową dokumenty w postaci umowy cesji wierzytelności z dnia 9 lipca 2019 roku wraz z załączonymi: pełnomocnictwem i odpisami KRS (k. 9-13, 31v i 68-78 akt) były wystarczające do dla realizacji celów określonych w art. 6 k.c., a w szczególności stwierdzenia, iż przedmiotowa umowa jest ważna i doszło do skutecznego zbycia wierzytelności przez cedenta na rzecz cesjonariusza. Odnosząc się z kolei do twierdzeń, jakoby wierzytelność dochodzona pozwem nie była objęta umową przelewu wierzytelności z dnia 9 lipca 2019 roku wskazać należy, że powód przedłożył na tę okoliczność wykaz wierzytelności stanowiący załącznik do umowy przelewu

wierzytelności, z którego wynika, że wierzytelność dochodzona w niniejszym postępowaniu została umieszczona w wykazie wierzytelności. Wobec powyższego twierdzenia pozwanego w tym zakresie należało uznać za bezzasadne.

Pozwany zarzucał, że roszczenie powoda jest nieudowodnione, m.in. z tego względu, że przedłożone przez stronę powodową dokumenty nie zostały poświadczone za zgodność z oryginałem albo stanowią niepodpisane wydruki komputerowe. Po pierwsze, do pozwu dołączono dokumenty poświadczone za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda. Po drugie, brak podpisu pożyczkobiorcy na umowie pożyczki jest typową sytuacją w przypadku zawierania umów w postaci elektronicznej.

W ocenie Sądu nie budziła wątpliwości kwestia ponoszenia odpowiedzialności przez pozwanego z tytułu niewywiązania się z umowy pożyczki z dnia 26 kwietnia 2018 roku, jak i zasadność wypowiedzenia umowy, albowiem w dniu sporządzenia wypowiedzenia pozwany posiadał zaległości w spłacie rat. Na pełną akceptację zasługiwało żądanie powoda dotyczące zwrotu kapitału udzielonej i niezwróconej pożyczki, podobnie jak żądanie zapłaty odsetek umownych za korzystanie przez pozwanego ze środków finansowych przez czas określony w umowie (art. 720 § 1 k.c. i art. 359 § 1 k.c. oraz art. 509 § 1 k.c.).

Sąd zakwestionował natomiast prawo pożyczkodawcy do naliczenia i pobrania wygórowanej prowizji w kwocie 1.841,65 zł. W umowie nie wskazano, za co została naliczona tak wysoka prowizja. Według art. 720 § 1 k.c. wynagrodzeniem pożyczkodawcy za udostępnienie pożyczkobiorcy środków pieniężnych są **albo** odsetki umowne albo wynagrodzenie prowizyjne. Nie można pobierać jednego i drugiego, gdyż wówczas pożyczkodawca otrzymałby dwa razy wynagrodzenie za to samo.

W wielu podobnych sprawach toczących się przed tut. Sądem z powództwa innych pożyczkodawców o zwrot pożyczki zakwestionowano praktykę pobierania na podstawie umów pożyczek dodatkowego wynagrodzenia prowizyjnego w bardzo wysokich kwotach, żadanego często obok odsetek umownych za udostępnienie środków pieniężnych, doliczonych do każdej raty. Zapis o tej prowizji uznano za zmierzający do obejścia przepisów o ochronie praw konsumentów oraz o odsetkach maksymalnych (ukryta lichwa). Stwierdzono, że takie działanie nie zasługuje na ochronę prawną, albowiem jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumentów, dlatego jest nieważne (art. 58 § 1 i 2 k.c.). Tak było m.in. w sprawach o następujących sygnaturach akt: I C 189/16, I C 2424/16, I C 285/17, I C 397/17, I C 398/17, I C 477/17, I C 501/17, I C 1100/17, I C 1595/17, I C 2472/19.

Kwestią obciążania przez pożyczkodawców pożyczkobiorców zbyt wysokimi opłatami prowizyjnymi za udostępnienie na określony czas środków pieniężnych zajmował się też Sąd Okręgowy w Toruniu w sprawach VIII Ca 563/17 i (...), który w wyrokach z 28 sierpnia 2017 r. i 15 listopada 2017 r. podzielił stanowisko tut. Sądu o sprzeczności umów w zakresie wynagrodzenia prowizyjnego z dobrymi obyczajami, zasadami współżycia społecznego i przepisami regulującymi kwestie odsetek maksymalnych. Sąd Okręgowy, odwołując się do wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 27 kwietnia 2012 r. w sprawie XVII AmC 5533/11 (Legalis nr (...)), stwierdził, że niezależnie od uregulowań ustawy o kredycie konsumenckim dotyczących maksymalnej wysokości kosztów pozaodsetkowych, koszty te nie mogą stanowić dodatkowego źródła zysku przedsiębiorcy, powinny zatem być kształtowane w sposób zgodny z rzeczywistym kosztem dokonywanych czynności, w związku z którymi pozostają. W obu przywołanych sprawach Sąd Okręgowy w Toruniu stwierdził również, że omawiana opłata pozostaje oderwana od faktycznych kosztów poniesionych przez powódkę, w istocie nie stanowi więc „kosztu okołodsetkowego”, te bowiem powinny być związane – zgodnie z zasadą ekwiwalentności świadczeń – z określonymi kosztami poniesionymi przez pożyczkodawcę w związku z udzieleniem pożyczki bądź usługami świadczonymi na rzecz pożyczkobiorcy. Sąd Rejonowy w Grudziądzu oraz Sąd Okręgowy w Toruniu wyraziły w przywołanych sprawach także pogląd, że wynagrodzenie prowizyjne to ukryta forma odsetek od pożyczzonego kapitału, co prowadzi do obejścia przepisów regulujących instytucje odsetek maksymalnych.

Uwagi te mają w pełni odniesienie do opłaty w kwocie 1.841,65 zł nazwanej w umowie pożyczki z dnia 26 kwietnia 2018 r. po prostu prowizją.

Wskazać też należy, że w decyzji nr (...) z dnia 3 czerwca 2015 r. Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Delegatura w K. uznał za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów działania pożyczkodawcy polegające na stosowaniu opłaty, której wysokość nie odpowiada wartości świadczeń realizowanych w ramach tej opłaty. W uzasadnieniu tej decyzji stwierdzono, że sprzeczne z dobrym obyczajem jest naruszenie ekwiwalentności świadczeń przy stosowaniu wobec konsumentów opłaty, której wysokość nie odpowiada wartości świadczeń realizowanych w ramach tej opłaty, co godziło w ich słuszny interes. Identyczną decyzję wydał Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Delegatura w K. w dniu 30 grudnia 2015 r. w sprawie (...) (...) w zakresie opłaty przygotowawczej. Zarzuty w niej zawarte wobec pożyczkodawcy można jednak odnieść również do prowizji przewidzianej w umowie pożyczki z dnia 26 kwietnia 2018 r.

Ze względu na to, że opłata w kwocie 1.841,65 zł została w ocenie Sądu naliczona za to samo, za co należały się pożyczkodawcy odsetki umowne od udzielonej pożyczki, a nadto nie określono w umowie żadnych kryteriów określenia tak wygórowanej opłaty i nie wykazano rzeczywistych kosztów za dokonanie czynności, za które miała być naliczona ta opłata, Sąd uznał, że brak jest podstaw do jej zasądzenia w całości (art. 58 § 1 k.c. i art. 359 § 1-2³ k.c.). W konsekwencji Sąd uznał roszczenie powoda za uzasadnione jedynie w wysokości 1.784,30 zł (kwota żądna w pozwie pomniejszona o kwotę nienależnej prowizji).

Odsetki umowne i za opóźnienie naliczone do dnia wypowiedzenia umowy pożyczki oraz dalsze odsetki ustawowe za opóźnienie od niezwróconej kwoty kapitału pożyczki i skapitalizowanych odsetek umownych zasądzono na podstawie art. 359 § 1 i 2 k.c., art. 481 § 1 i 2 k.c. i art. 482 § 1 k.c.

O kosztach procesu orzeczono na zasadzie art. 100 zdanie drugie k.p.c. – według stosunkowego rozdziału. Powód wygrał sprawę w części – w 49,21%, ponosząc koszty procesu w łącznej wysokości 1.117,00 zł z tytułu: opłaty sądowej od pozwu w kwocie 200,00 zł, wynagrodzenia pełnomocnika będącego radcą prawnym (§ 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych /Dz. U. z 2018 r. poz. 265/) w kwocie 900,00 zł i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa – 17 zł. Pozwany poniósł koszty w kwocie 917 zł (opłata adwokacka i opłata skarbową od pełnomocnictwa). Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu powodowi należało się od pozwanego 549,68 zł, a pozwanemu od powoda 465,74 zł (50,79% x 917 zł). Po wzajemnej kompensacie pozostało saldo na rzecz powoda w kwocie 83,94 zł i taką kwotę zasądzoną w pkt 3 sentencji wyroku.